

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerczy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. z 2-krót. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerczy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerczy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcyi Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacye uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcyi 541, Administracyi 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Piątek, 15 lutego.

Imiona: Rzymsk.-kat. Dziś: Faustyna M. Jutro: Julianna P. — Gr.-kat.: Dziś: 2. Stritienie Hosp. Jutro: Tymeona i Anny. — Słowińskie: Dziś: Szczęsława. Jutro: Milada bł.

Wschód słońca 7:15, zachód 5:15.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*, 8:35, 2:45*, 6:35, 11, 12:45*, 4:05; do Rzeszowa 4:05; do Podwołoczysk 6:20, 10:55, 2:21*, 6:15, 9:50; do Czerniowca 6:15, 9:20, 2:40*, 10:40, 2:51*; do Kołomyj 3:30; do Strzyżowa 11:30; do Ławocznego 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora 8:55, 4:15, 10:51; do Jaworowa 6:55, 6:—; do Rawy 7:25; 11:35 (co niedzielę); do Belżca 10:45; do Stanisławowa 5:58, do Husiatyna 9:10.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczorem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka otwarta codziennie od 9—2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku), od 9—1 nadto we wtór. i piątek od 3—5, w niedzielę 11—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do 1 i od 4—7 popołudniu codziennie prócz soboty. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w godzinach przedpołudniowych w dni powsz. za zgłosz. — Biblioteka Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codziennie 10—2 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2 w święta od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) codziennie od g. 4 — 7 z wyjątkiem sobót. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) srody, soboty i niedziele od 11—12. — Bibliot. Politechniki w poniedziałki, srody i piątki 10—1. Biblioteka Towarz. Szewczyński (ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedziel i św. ruskich). Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, srody, piątki, soboty 9—17 i 3—6. — Biblioteka gminy wyznaniowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor. Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, 1p.) otwarta codziennie 5 — 7 popoł. w niedzielę i święta 10 — 12 w poł.

Wystawy stałe. Wystawy zbiorowe w Towarzystwie przyjaciół sztuki pięknych (Muzeum przemysłowe) co cz. od g. 10—4. Opłata w dni powszednie 1 kor., w niedzielę 60 h., (studenci 20 hal.).

Odczyty i wykłady. Powsz. Wykłady Uniw. prof. R. Negrusz „Zasadnicze pojęcia z chemii“ zakł. fiz. Uniw. Długosza 8 o g. 7 w. — W Kole literacko-artystycznym odczyt p. M. Rollego: „Z życia dworu wiejskiego w pierwszej połowie ub. stul.“ o g. 8 w. — W Tow. lekarskim (Dobromińska 11) posiedzenie naukowe o g. 6 w.

Poseidzenia i zgromadzenia. Walne zgrom. Koła Pan. T. S. L. (Klonowicza 7) o g. 5 popołudniu.

Koncert Jana Rągla w Filharmonii.

Teatr miejski. Dziś o godz. 7 w. „Car Fiodor Iwanowicz“, trag. w 5 aktach hr. A. K. Tołstoja.

SEJM.

Kto się spodziewał, że świeżo stoczona w Wiedniu walka o reformę wyborczą i autonomię naszego kraju stanie się także osią tegorocznej sesji sejmowej i znajdzie odpowiednie odbicie zaraz na pierwszym posiedzeniu, tendoznał zawodu. Na pierwszy plan bowiem wybiła się odrazu sprawa płac nauczycieli. Nauczyciele mogą sobie powinszować, że energiczna ich akcja odniosła skutek, nie bez wpływu też jest tu i chęć pozyskania sobie, a przynajmniej niezrażania nauczycieli wobec najbliższych wyborów.

W programem przemówieniu p. marszałka sprawa rozszerzenia autonomii znalazła wyraz w jednym ustępie, o konieczności „uzyskania autonomii finansowej, któraby nam pozwoliła samoistnie szukać dochodów w tych źródłach, gdzie te za właściwe uznamy“. Wzmianka ta jednak brzmi jako pobożne życzenie, gdyż Wydział krajowy ani w tym ani w innym kierunku rozszerzenia autonomii nie przedłożył żadnych konkretnych rzeczy.

Sprawa reformy sejmowej ordynacji wyborczej w przemówieniu marszałka położona została na dalszym planie i zarówno w ten przemówieniu jak i p. namiestnika poruszona została tylko konieczność załatwienia tej sprawy jeszcze w tegorocznej sesji, tak, aby nowe wybory już na podstawie nowej ordynacji wyborczej sejmowej były przeprowadzone. Natomiast nie tknięta została istota rzeczy, że po uchwaleniu reformy wyborczej do parlamentu, opartej na powszechnem głosowaniu, Sejm nie może pozostać w tyle poza Radą państwa bez uszczerbku dla idei autonomicznej.

Z obu przemówień w sprawie reformy wyborczej

przebiłają, że będzie ona załatwiona definitywnie dopiero na sesji jesiennej po zebraniu doświadczeń z wyborów do parlamentu. Taktyka ta kunktatorska i odwlekająca nie jest odpowiednią w walce między centralizmem i autonomią, jaką będziemy musieli dalej w szerszych rozmiarach prowadzić.

Ze wniosek Wydziału krajowego w tej sprawie, oparty na uchwałę zeszlorocznej Sejm, nie zadowolony już teraz nawet konserwatywnej większości Sejmu, jest rzeczą oczywistą: dał temu niejaki wyraz p. marszałek w podkreśleniu, że Wydział krajowy trzymał się ściśle danej mu przez Sejm dyrektywy i że rzeczą Sejmu będzie ocenić, o ile zechce odstąpić od punktów zasadniczych zeszlorocznej uchwały. Zdaje się więc, że teraz skończy się na uchwaleniu nowych zasadniczych punktów reformy wyborczej i że na ich podstawie opracowany nowy projekt tej reformy przyjdzie pod obrady specjalnej sesji jesiennej.

Mowa Namiestnika,

podana przez nas wczoraj w krótkim streszczeniu, brzmiała w całości jak następuje:

Po kilkunastumiesięcznej przerwie zebraliśmy się znowu do wspólnej pracy.

W roku ubiegłym nie mógł być Sejm zebrany w porze jesiennej, jak za lat poprzednich, a przyczyną tego była wyteżona praca parlamentu wiedeńskiego, który miał do załatwienia wiele nader ważnych spraw, a przedewszystkiem sprawę reformy wyborczej.

Możliwem wprowadzić było zebrać Sejm na krótką sesję w czasie między Bożem Narodzeniem a Nowym Rokiem, jednakowoż, z powodu przypadającego święta ruskiego, mógłby był Sejm obradować tylko przez dwa dni, a więc byłby to czas za krótki, ażeby choćby tylko formalnie załatwić kwestyę provizoryum budżetowego, a to tembardziej, że skoro Sejm na ostatniej sesji został zamknięty, komisye na nowo wybierane być muszą, co także pewnego czasu wymaga. Dlatego też odłożono sesję sejmową na czas po zamknięciu Rady państwa. Ale i teraz stosunki tak się układają, że czas trwania sesji, szczególnie w stosunku do rozmaitych ważnych zadań, jakie Sejm czekają, będzie bardzo krótki.

Jak Panom wiadomo, zostaną niebawem rozpisane wybory do Rady państwa na podstawie nowej ordynacji wyborczej.

Byłoby pewnem ukróceniem praw obywatelskich, gdyby dłużej trwająca sesja sejmowa uniemożliwiła, a przynajmniej znacznie utrudniła tym posłom sejmowym, którzy chcą się starać o mandat do Rady państwa, lub którzy chcą wogóle brać czynny udział w agitacji wyborczej, zajęć się przygotowaniem do wyborów przez zetknięcie się z szerokimi kołami wyborców. Chcąc uniknąć tej kolizji między wykonaniem obowiązku posła sejmowego, a uszczupleniem jego praw obywatelskich, musimy się ograniczyć do czasu możliwie krótkiego i do załatwienia tych spraw, które w pierwszym rzędzie załatwione być muszą.

Między zadaniami, które Wysoki Sejm czekają, jest także ważna sprawa reformy wyborczej. Pozwólcie Panowie, ażebym równie jak Jego Ekscellencya Pan Marszałek krajowy, i ze swej strony doradzał Panom, iżby nie załatwiać tej tak doniosłej kwesty dorywczo, bez należytego przygotowania i przestudowania podczas teraźniejszego krótkiego zebrania się Sejmu.

Jestem upoważniony do oświadczenia, że rząd zamierza celem załatwienia tej sprawy zwołać osobną paratygodniową sesję w jesieni. W międzyczasie, czy to przez prace w komisji, czy przez zwołanie szerszej ankiety, możnaby sprawę należycie przygotować. Stanowczo zaznaczam, że w mojem pojęciu odsunięcie załatwienia sprawy reformy wyborczej nie jest jej pogrzebaniem, gdyż zdaje mi się, że Sejm powinien koniecznie przed ukończeniem swej kadencji powziąć w tej sprawie stanowczą decyzję, tak ażeby przyszłe wybory odbyły się z uwzględnieniem zmian, przeprowadzonych w dotychczasowej ordynacji wyborczej.

Przypuszczając, że Panowie zgodzicie się może na ten sposób postępowania, nie zaznaczam jeszcze ani mojego stanowiska, ani zapatrywania rządu w tej sprawie — uważam to bowiem jeszcze za przedwczesne.

Ale i bez tego jest bardzo wielki materiał do przerobienia.

Dlatego też byłoby wskazaniem zaraz od początku wziąć się energicznie do pracy.

Jako jedno z głównych zadań Sejmu, oprócz załatwienia budżetu, uważałbym sprawę regulacji płac nauczycieli ludowych. Stosunki pod tym względem nie tylko się nie poprawiły, ale wobec panującej drożyzny uległy nawet pogorszeniu. Jako prezydent Rady szkolnej krajowej poczuwam się do obowiązku zwrócić Panów uwagę na smutne stosunki nauczycieli i objawiające się nieraz wskutek tego rozgorczenie, a zarazem prosić, ażebyście zechcieli tę sprawę w granicach możliwości finansowej kraju przychylnie i szybko załatwić.

Rok ubiegły dotknął znowu nasz kraj klęskami elementarnymi, a przedewszystkiem wylewami rzek. Nie były one wyrawdnie tak ogólne, jak w roku 1903, jednakowoż w niektórych powiatach zrażdzone szkody przewyższyły nawet straty, poniesione parę lat temu. Przedstawivszy stan rzeczy, otrzymałem od rządu centralnego fundusze na zapomogi, które w części już w jesieni rozdzieliłem, zarządzając roboty dla umożliwienia zarobku dla ludności, dotkniętej temi klęskami, częścią zaś rozdam na wiosnę i podczas przednowku, a to także na roboty, jak i na dostarczenie taniego zboża na zasiewy, oraz ziemniaków do sadzenia tam, gdzieby tego nieodzowna zachodziła potrzeba.

Aby zapobiedz tak często powtarzającym się wylewom, rząd jest gotów przyspieszyć, o ile to jest możliwe, regulację rzek galicyjskich i jestem w tem miłem położeniu, że mogę zapowiedzieć, iż w najbliższych dniach będę mógł wnieść do Sejmu przedłożenie rządu we sprawie regulacji górnych biegów rzek i zabudowania potoków górskich, przez co stanie się zadosyć życzeniu, niejednokrotnie przez Wysoki Sejm i wiedeńskie Koło polskie stawianemu. Kosztorys tych robót obliczony na 50 i kilka milionów koron. Zawiera on również postanowienia, które będą z wielką korzyścią dla miasta Lwowa.

Rada szkolna krajowa za okres ubiegły od ostatniej sesji sejmowej przedkłada panom dwa sprawozdania, mianowicie za lata 1904—5 i 1905—6. Dają one obraz postępu na polu wychowania publicznego w tych dwóch latach. Nie chcąc wchodzić w szczegóły sprawozdań, pozwolę sobie jedynie przedstawić panom parę najgłówniejszych dat, odnoszących się do szkolnictwa.

Wzrost frekwencji w gimnazyach postępował nadal tem samem tempem, co przedtem; w ostatnim roku przybyło 1845 uczniów. Natomiast liczba uczniów w szkołach realnych zmniejszyła się, a jest to może — niestety — dowodem braku inicjatywy w szerokich warstwach naszego społeczeństwa, które dla młodego pokolenia nie szukają nowych, a bodaj nawet lepszych dróg pracy i zarobkowania, a trzymają się udeptanych ścieżek, wiodących do tych karyer, które wymagają studyów gimnazyalnych.

Tymczasem trudno jest w kraju rolniczym znaleźć odpowiednio ukwalifikowanego i fachowego leśnika lub rolnika.

Otwierają się coraz to szersze pola pracy i wzrost zapotrzebowanie inżynierów i techników, a przy odpowiednim wykształceniu i pracy młodzież nasza znaleźć mogłaby w przemyśle, a również i w handlu odpowiedni zarobek.

Wskutek wzrostu frekwencji w gimnazyach potrzeba było tworzyć dalej nowe zakłady. W bieżącym roku szkolnym utworzono w kraju: nowe V gimnazjum we Lwowie, otwarto gimnazya w Gorlicach i Sokalu, zgodnie z dawniej powziętymi rezolucjami wysokiego Sejmu.

Na rok następny zapewnione jest otwarcie gimnazjum w Trębawli, a z osobnych filij gimnazyów polskich w Przemyślu i Stanisławowie utworzono dwa samoistne gimnazya.

Nadto potrzeba było w gimnazyach, zanadto przepelnionych, założyć nowe oddziały pod osobnem kierownictwem i pomnożyć grona nauczycielskie. Takie filie utworzono w gimnazjum polskiem w Tarnopolu, w Nowym Sączu, w gimnazjum V we Lwowie i w gimnazjum akademickim (ruskiem) we Lwowie.

Co do tego ostatniego były w kraju podnoszone zarzuty, że Rada szkolna krajowa przekroczyła swój zakres działania, tworząc tę filię wobec postanowienia, które Sejmowi pozostawia decyzję o języku wykładowym ruskim w naszych szkołach średnich. Zdaje mi się, że zarzuty te były zupełnie bezpodstawne, gdyż nie zostało utworzone nowe gimnazjum, a zarządzenie Rady szkolnej krajowej miało jedynie na celu utrzymać prawidłowe funkcjonowanie zanadto przepelnionego gimnazjum, które liczyło 19 klas i 856 uczniów. Jest bowiem

rzeczą niepodobną żądać od dyrektora, ażeby utrzymał odpowiednią dyscyplinę w zakładzie, gdy liczba nauczycieli i uczniów jest tak wielką, że on nadzoru wykonać nie może. Jeżeli się wymaga od Rady szkolnej krajowej, ażeby w odpowiedni sposób utrzymywała ład i porządek w szkołach średnich, to należy również zaakceptować te zarządzenia administracyjne, które do tego celu zmierzają.

(Po rusku.)

Rada szkolna krajowa na podstawie artykułu V ustawy krajowej z 22 czerwca 1867 r. o języku wykładowym w szkołach średnich, zaprowadziła w gimnazjum w Brzeżanach naukę niektórych przedmiotów w języku wykładowym ruskim. I to zarządzenie wywołało zarzut przeciw Radzie szkolnej krajowej. Ten zarzut jest również, według mego zdania, nieuzasadniony, gdyż Rada szkolna krajowa w niczem nie przekroczyła swego zakresu działania. Do tego kroku zachęciły ją liczne głosy, podnoszone na poprzednich posiedzeniach tak w Sejmie, jak i w komisjach, które doradzały poczynienie próby w tym kierunku. Zauważyć muszę, że tak w pierwszym, jak w drugim wypadku Rada szkolna krajowa postąpiła z własnej inicjatywy i przedstawiła swoje wnioski p. ministrowi oświaty, który tylko zgodził się na nasze przedłożenie.

(Po polsku.)

Pięką sprawą budynków szkolnych dla gimnazjum w Tarnopolu, w Brzeżanach i dla drugiej szkoły realnej we Lwowie jest na dobrej drodze i spodziewać się należy rychłego jej załatwienia.

Pozostaną jeszcze niejedne braki w kraju co do pomieszczenia szkół, braki, którym Rada szkolna krajowa będzie się starała zapobiedz, przedstawiając swoje wnioski ministerstwu.

W dziedzinie szkolnictwa ludowego podnieść należy systemizowanie nowej posady szóstego krajowego inspektora szkół ludowych, liczbę trzech nowych posad inspektorów okręgowych. Liczba szkół ludowych wzrosła o 186, liczba klas o 1113, liczba dzieci uczęszczających do szkół publicznych na naukę codzienną wzrosła o przeszło 66.000, na naukę dopełniającą o przeszło 7.000; liczba gmin, nie posiadających szkoły i nie należących do żadnego zakresu szkolnego, zmniejszyła się o 145 i wynosi obecnie 788. Liczba nauczycieli i nauczycielek w szkołach publicznych wzrosła o 1227, a mianowicie przybyło sił ukwalifikowanych 1247, a uboższych 30. Cyfry te dostatecznie mówią, że postępujemy na tem polu rażnym krokiem naprzód, i że skargi i zarzuty, czynione krajowi z powodu zaniedbania oświaty, należeć będą wnet do przeszłości.

Pozwólcie panowie, że powiem jeszcze kilka słów w sprawie, która wprawdzie nie należy do kompetencji Rady szkolnej krajowej, tyczy się bowiem wyższego zarządu naukowego, ale może odbije się echem w Sejmie, czy to w drodze interpelacji, czy też w toku przemówień poselskich. Chcę mówić o niedawnych wypadkach na Uniwersytecie lwowskim. Dawno już potępiono zasadę, że cel uświęca środki, a zasadę tę potępić się musi nietylko z punktu widzenia etycznego, ale tak samo stanowczo jej przeciwdziałać należy z punktu prawnego, jeżeli środki użyte przekraczają granice, określone kodeksem karnym. Jeżeli celem, do którego młodzię dążyła, było otrzymanie większych praw językowych lub nawet staranie się o własny uniwersytet, to cel mógł być szlachetny, jednakowoż środki użyte przekroczyły granice ustaw karnych i pojęcia cywilizacji, wywołały one w następstwie dochodzenia sądowe. Jest to rzeczą tak prostą i jasną, że dziwić się należy, iż rozpuszczano legendę o potrzebie mojej interwencji, ażeby władze sądowe swój obowiązek spełniły. Nie potrzebuję chyba nadmieniać, że nie przekraczając swego zakresu działania, nie mieszam się w sprawy sądownictwa.

Nieraz opinia publiczna stanowczo występowanie przeciw nielegalnym środkom identyfikuje z występowaniem przeciw celowi i mylnie sądzi, że władza, która z obowiązku występować musi przeciw nielegalnym środkom, zwalcza „eo ipso” i cel zamierzony. To zapatrywanie jest równie błędne, jak utudną nadzieja, że się takimi środkami dojdzie do zamierzonego celu.

Uprawnione kulturalne dążenia narodu ruskiego będą zawsze popierał, a gdy to mówię, sądzę, że to nie jest czczym frazesem, gdyż mogę się powołać na niejednego dowód, ale spełniając swój obowiązek, będę tak, jak inne władze państwowe, utrzymywał ład i porządek społeczny, prowadzący do wolności, a nie do swawoli.

(Dalszy ciąg pierwszego posiedzenia.)

Po przemówieniach pp. Marszałka i Namiestnika i udzieleniu urlopów kilku posłom, przystąpiono do pierwszego czytania sprawozdań

i przedłożeń Wydziału krajowego. Obejmują one 73 punkty, z których ważniejsze przytoczone zostały w mowie p. Marszałka.

Po odczytaniu ich i przyjęciu zabrał głos p. Stapiński celem uzasadnienia następującego wniosku następującego:

Sejm królestwa Galicyi wzywa c. k. rząd, względnie Radę szkolną krajową, aby poleciła podległym jej radom szkolnym okręgowym, iżby nie czyniły żadnych przeszkód nauczycielstwu w odbyciu ogólnego wiecu nauczycielstwa ludowego we Lwowie dnia 17 lutego 1907.

Nagłość wniosku motywował tem, że wiec nauczycielski ma się odbyć już 17 bm. Tymczasem niektórzy starostowie, jak trębowski i bobrzecki, wywierają terror na nauczycieli, grożąc im dyscyplinarkami w razie wyjazdu na wiec lwowski.

W odpowiedzi na to zabrał głos p. Namiestnik i oświadczył, że Rada szkol. kraj. nie wydawała zakazu nauczycielom brania udziału w wiecu. Rada szkol. kraj. zwracała i zwrócić musiała uwagę na to, aby na tem nauka nie ucierpiała, okólnik do Rad okręgowych dotyczący tylko udzielania urlopów na ten wiec i zastrzegając, aby przy udzielaniu ich nie ogołoco szkoły całkowicie z nauczycieli, tak, aby ci, którzy konieczni są do prowadzenia szkoły, na miejscu zostali. Rada szkol. kraj. ani nie zakazywała udziału w wiecu, ani nie groziła za to karami, karom podlegać mogą tylko nauczyciele, którzy bez urlopu poza czas dozwolony szkołę opuszczają, lecz za udział w wiecu nikt karany być nie może i nie będzie.

Po tem wyjaśnieniu p. Stapiński oświadczył, że jest z niego zadowolony i wniosek swój cofnął.

Na tem Marszałek zamknął posiedzenie, назначаjąc następne na sobotę, o godz. 10 przedpołudniem.

Posiedzenie klubu demokratycznego.

Klub demokratyczny odbył posiedzenie popołudniu o 4 godzinie. Na tem posiedzeniu wybrano ponownie prezydium dotychczasowe (Rayski, Vayhinger i Małachowski) pozostawiając w zawieszeniu wybór p. Vayhingera na wypadek, gdyby nie mógł brać udziału w sesji bieżącej. Do komisji parlamentarnej i do komisji matki delegowano prócz dotychczasowych członków posła dra Głabińskiego. Następnie uchwalono delegować tych samych członków do poszczególnych komisji sejmowych z niektórymi uzupełnieniami.

Poseł dr. Głabiński zapowiedział, że wnieśli szeregi wniosków w sprawie rozszerzenia autonomii kraju przez zmianę statutu krajowego z r. 1861, w sprawie polskiego języka urzędowego, zmiany ustawy o organizacyi Rady szkolnej krajowej w duchu autonomizacji, reformy administracyi i utworzenia trybunału administracyjnego w kraju. Uchwalono upoważnić członków klubu do podpisania wniosków zapowiedzianych przez posła dra Głabińskiego. Następne posiedzenie klubu dzisiaj w piątek o g. 11 rano.

* * *

Koło sejmowe odbyło posiedzenie o godz. 5 popołudniu, na którym wybrano komisję matkę, mianowicie posłów Bobrzyńskiego, Bojkę, Cieleckiego, Dzieduzyckiego, Garapicha, Głabińskiego, Gorayskiego, Hupkę, Jabłońskiego, Jędrzejowicza Adama, Kozłowskiego, Kraińskiego Władysława, Kramarczyka, Loewensteina, Lubomirskiego Andrzeja, Małachowskiego, Męcińskiego, Moysę, Paszkowskiego, Rayskiego, Sękowskiego, Skołyżewskiego, Stadnickiego, Urbańskiego Mieczysława, Wiśniewskiego, Zaleskiego. Komisja matka odbyła natychmiast posiedzenie, na którym uchwalono zaproponować Sejmowi członków poszczególnych komisji w dotychczasowym układzie z pewnymi zmianami wedle życzenia klubów sejmowych. Ostateczne ustalenie propozycji dla Sejmu nastąpi na posiedzeniu dzisiejszem (piątek) o g. 7 wieczorem.

* * *

Dzisiaj o godzinie 3 popołudniu odbędzie się posiedzenie komisji parlamentarnych prawnicy, lewicy i centrum.

* * *

Poseł Bobrzyński i tow., Abrahamowicz, Głabiński, ks. Pastor i inni wnieśli projekt ustawy o rozszerzeniu kompetencyi Rady szkolnej krajowej oraz projekt ustawy krajowej o seminarjach nauczycielskich. Szczegóły tych ustaw podamy popołudniu.

* * *

Porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie wniosków p. Bobrzyńskiego o wydaniu ustawy krajowej o seminarjach nauczycielskich i o zmianie ustawy o Radzie szkolnej krajowej, p. Oleśnickiego w sprawie uniwersytetu lwowskiego i p. Mieczysława Urbańskiego, w sprawie budowy kolei ze Strzyżowa do Sanoka, następnie wybór sekretarzy, kwestorów i rewidentów komisji sejmowych; wreszcie 14 sprawozdań Wydziału krajowego natury administracyjnej.

Z Rady miejskiej.

(Odroczona dyskusja budżetowa. — Sprawa ubogich. — Odmawianie urlopów na wiec nauczycieli. — Nabycie realności dla m. Zakładu elektrycznego. — Organizacja dobroczynności. — Budowa nowych torów kolei elektr.)

Jak o tem donosiliśmy, miała się dziś rozpocząć dyskusja budżetowa. Jednakowoż z powodu tego, że nie zdołano dotychczas wydrukować sprawozdania generalnego referenta, rozpocznie się „budżetówka” dopiero we wtorek i posiedzenia zwolowane będą codziennie „aż do skutku”, jak zaznaczył prezydent. Zresztą z wczorajszego posiedzenia niema nic do zanotowania, chyba to, że już wreszcie „wymłociono” sprawę organizacyi dobroczynności, wlokącą się od długiego lat szeregu.

A dziwić się wypada, z jakiego powodu dyskutowano nad tą sprawą aż przez trzy pełne posiedzenia Rady, kiedy regulamin ten został całkowicie przedyskutowany w sekcji I. Czyżby radni, którzy po kilkanaście razy zabierali głos w tej sprawie, nie „wymówili się” do syta w sekcji? Zauważyć bowiem wypada, że zabierali głos w dyskusyi wyłącznie prawie członkowie

sekcji I. A potem ci sami panowie skarżą się na zaleganie spraw.

Przed porządkiem dziennym wczorajszego posiedzenia, które rozpoczęło się o godz. 7^{1/4}, zabrał głos r. Markiewicz, podnosząc ciężary gminy z powodu tego — że do Lwowa nadciągają żebracy z wszystkich stron kraju. Nadto Wydział kraj. w braku krajowego zakładu dla nieuleczalnych, wszystkich nieuleczalnych przysłała do miejskiego zakładu we Lwowie, przez co nasz zakład stracił wprost charakter miejski. Nadto daje się u nas odczuwać brak kraj. zakładu dla zaniedbanych dzieci. Wobec tego mowca postawił wniosek, aby gmina domagała się od Sejmu uchwalenia krajowej ustawy opieki nad ubogimi, założenia krajowego zakładu dla nieuleczalnych i krajowego zakładu wychowawczego dla zaniedbanych dzieci.

Prezydent oświadczył, że właśnie, o ile mu wiadomo, Wydział kraj. wniósł odnośne przedłożenia w tej sprawie.

Z kolei r. Hudec zapytał p. prezydenta, czy mu wiadomo o tem, że inspektor lwowskich szkół p. Nowosiejski zakazał nauczycielom niektórych szkół, które mają naukę w niedzielę, udzielać urlopów na dzień 17 b. m.

Prezydent przyrzekł, że zbada tę sprawę i zrobi, co będzie w jego możności.

(Jak wiadomo, poseł dr. Głabiński interweniował w tej sprawie w Sejmie u namiestnika hr. Potockiego, który mu oświadczył, że Rada szkolna kraj. nie ma nic przeciwko wiecowi i udzielenia na ten dzień urlopów nauczycielom, okólnik zaś wspomniany odnosił się tylko do tych nauczycieli, którzy w niedzielę są w szkołach niezbędnie potrzebni. To samo powtórzył namiestnik w Sejmie publicznie na interpelację p. Stapińskiego. Przyp. Red.)

Wreszcie około godz. 8 przystąpiono do porządku dziennego.

Sprawę zakupna realności dla m. Zakładu elektrycznego referował r. Schayer. Na jego wniosek uchwalono zakupić realność pp. Jasińskich za 90.000 kor., oraz przeznaczyć 10.000 kor. na rekonstrukcyę. Realność ta ma służyć na mieszkanie dyrektora zakładu i pomieszczenie biur administracyjnych.

Z porządku dziennego przystąpiono do dalszej dyskusyi nad regulaminem dobroczynności. W dyskusyi zabierali głos rr.: Włodzimirski, Chołodecki, Markiewicz i dr. Mikołajski. Wreszcie przyjęto regulamin w całości, a na wniosek referenta dr. Wasunga wyrażono uznanie radcy mag. Aleksandrowi Ostrowskiemu za to, że dzięki jego energii sprawa organizacyi dobroczynności dostała się do sekcji I i doczekała się wreszcie załatwienia. A trzeba dodać, że czekała na to pełnych 22 lat!

Nadto Rada m. wyraziła oklaskami podziękowanie r. dr. Wasungowi za wyczerpujący referat.

Sprawę budowy nowych torów kolei elektr. referował r. Epler. W myśl wniosków komisji elektrycznej uchwalono z wiosną już przystąpić do budowy 33 km. toru kolei elektrycznej w 15 różnych miejscach wyznaczonej już trasy. Budowę tę oddano przedsiębiorstwu Czesnak i Jenkner, temu samemu, które budowało tor przy ul. Krzyżowej i 29 Listopada. Koszty tej budowy wyniosą około 660.000 kor.

Po załatwieniu jeszcze jednej drobnej sprawy, referowanej przez r. dr. Lilięna, zamknął prezydent posiedzenie o godz. 9^{1/2} wiecz.

Następne posiedzenie we wtorek.

Z Rosyi i Zaboru.

Wielki pożar w Warszawie.

Wiedeń (Tel. wł.). „N. Fr. Presse” pomieszcza w depeszy z Warszawy pod datą 14 b. m. Na Ujazdowie (dzielnica warszawska) wybuchł wielki pożar, podczas którego zginęło 10 osób.

Drożyzna.

Warszawa (Tel. pryw.). „Gazeta Polska” pisze: W Warszawie wzrasta coraz większa drożyzna wszystkich przedmiotów, niezbędnych dla życia. Po węglu i nafcie, które podrożały o 20 proc., następuje teraz podrożenie mąki, chleba i innych artykułów spożywczych.

Z zamętu.

Kraków (Tel. pryw.). „Czas” donosi z Kijowa, że zniesiono tam stan wojenny. Wskutek tego zawieszono tam na czas stanu wojennego pismo „Kresy Polskie”, poczęło na nowo wychodzić.

Warszawa (Tel. pryw.). „Kuryer Warszawski” donosi z Łodzi, że wstrzymano tam wykonanie wyroku śmierci, wydanego na trzy osoby przez sąd wojenny, okazało się bowiem, że są dowody, iż skazane osoby są niewinne. Gubernator polecił przeprowadzić w tej sprawie nowe śledztwo.

Warszawa (Tel. wł.). W Będzinie rozstrzelano 2 przestępców politycznych, skazanych na śmierć przez sąd polowy.

Wybory do Dumy.

Warszawa (Tel. pryw.). Z obliczenia list wylanych wynika, że jest możliwym dla Polaków straconie cyrkulów II, VII i XII na rzecz żydów, względnie demokratów postępowych.

Moskwa (Tel. wł.). Przy wyborach w gubernii moskiewskiej zwyciężyła połączona opozycja, mianowicie wybrano wyborcami 19 kadetów, 20 postępców i 18 socjalistów. Ponieważ gubernia moskiewska wybiera do Dumy 6 deputowanych, przeto opozycja chce się podzielić tymi mandatami.

Łódź (Tel. prw.). Ruch przedwyborczy w Łodzi rozpoczął się na dobre, a do walki stanęły głównie dwie wielkie grupy: Koncentracja narodowa i partje skrajne. Koncentracja narodowa zwołała już kilka zebrań, na których kandydat jej, dr. Babicki, wygłosił swe „credo” polityczne. Zjednoczenie postępowe nie daje wcale znaku życia.

Łódź (Tel. pryw.). Prezydent miasta otrzymał od gubernatora piotrkowskiego depeszę z doniesieniem, że wybory z kuryi robotniczej, przeprowadzone w Łodzi, zostały unieważnione z powodu wykrytych nadużyć. Nowe wybory odbędą się dnia 18 b. m.

Żydzi odstąpili od Zjednoczenia postępowego i stawiają własnego kandydata Arona Rubinsteina, wobec czego kandydat Zjednoczenia, Mogilnicki, już upadł.

Petersburg (TBK.). Do dnia 14 b. m. znanych było 5699 rezultatów prawyborów II stopnia. Wybrano 1369 monarchistów, 870 umiarkowanych, więc razem 2239 z prawicy; 2382 z lewicy, 458 nacjonalistów, 381 bezpartyjnych, 239 niewiadomej przynależności politycznej.

Zamach na Wittego.

Petersburg (Tel. wł.). Wyższa biurokracja rosyjska uważa zamach na hr. Wittego za mistyfikację i twierdzi, że obie maszyny piekielne były napelnione piaskiem a przyrządy zegarowe zupełnie nie funkcjonowały.

Szlachta przeciwko konstytucji.

Berlin (Tel. wł.). „Berl. Tagebl.” ogłasza dokumenty, pochodzące z biura związku centralnego zebrań szlacheckich w Rosji. Z dokumentów tych wynika, że szlachta rosyjska agitowała i agituje przeciwko konstytucji i domaga się zmiany ordynacji wyborczej po rozwiązaniu drugiej Dumy. Tę zmianę powinien rząd przeprowadzić na własną rękę. Szlachta obawia się, że w Rosji konstytucyjnej wpływ szlachty zupełnieby zmalął.

Bł. p. Arnold Rapaport.

Wiedeń (TBK.). Poseł dr. Arnold Rapaport zmarł wczoraj po ciężkiej słabości.

Wiedeń (Tel. wł.). Wczorajsze dzienniki wieczorne wiedeńskie poświęciły sympatyczne wspomnienia zmarłemu posłowi do Rady państwa i do Sejmu krajowego drowi Rapaportowi. Zmarły urodził się w r. 1840 w Tarnowie. Studya gimnazjalne ukończył w Krakowie, studya zaś uniwersyteckie odbył częścią w Krakowie, częścią w Wiedniu. W r. 1870 otworzył kancelaryę adwokacką w Krakowie. W r. 1878 został wybrany przez Izbę handlową w Krakowie posłem do Rady państwa i mandat ten piastował aż do ostatniego rozwiązania Izby poselskiej.

W latach od r. 1880 do 1894 wywierał wielki wpływ na Laender-Bank wiedeński, gdzie zajmował stanowisko radcy prawnego i finansowego. W r. 1890 otrzymał szlachectwo z przydomkiem „Porada”. Dr. Rapaport we środę padł ofiarą ataku apoplektycznego, po którym wczoraj nastąpiła śmierć.

Zmarły pozostawił jednego syna i 4 córki, wszystkie zamężne.

Ferye szkolne.

Wiedeń (TBK.). „Fremdenblatt” zaprzecza doniesieniom dzienników, jakoby ministerstwo oświaty przedsięwzięło zmianę terminu feryj w szkołach.

Przeniesienie komenady korpuśnej w Przemyślu.

Grac (Tel. pryw.). „Grazer Tagespost” donosi, że z dniem 1 stycznia 1908 komenda korpusu X w Przemyślu ma być zniesiona, a będzie utworzoną nowa komenda korpusu w Lublanie.

Mianowanie.

Wiedeń (TBK.). „Wiener Ztg.” donosi: Minister skarbu zamianował kontrolora ekonomatu krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie Ludwika Sworakowskiego zarządcą tego ekonomatu.

Przed wyborami powszechnymi.

Grac (TBK.). Odbyło się tu zgromadzenie wyborcze socjalnych demokratów przy udziale około 3000 robotników. Zgromadzenie przyjęło owacyjnie rezolucję z powodu usunięcia przywilejów i z energicznym protestem przeciw temu, aby wybory naznaczono na dzień powszedni.

Praga (Tel. wł.). Czescy agraryusze będą kandydować we wszystkich 42 czeskich i 20 morawskich okręgach wiejskich. Słychać, że od 1 marca wydawać będą czasopismo „Cep”, aby zwalczać agitację socjalistyczną wśród chłopów.

Z sejmów.

Salzburg (TBK.). Sejm wczoraj rozpoczął obrady. P. Sabauer postawił wniosek o wezwanie Wydziału krajowego, aby wystosował prośbę do Rady państwa i do rządu, o podwyższenie żołdu żołnierzy wszystkich gatunków broni.

Zagrzeb (Węg. B. kor.). Sejm chorwacki przyjął adres, poczem przystąpił do dyskusji budżetowej.

Wiedeń (Tel. wł.). Według urzędu zapewnień, sejm morawski będzie zwołany 25 b. m. na czterotygodniową sesję.

Wiedeń (TBK.). Uchwalona przez sejm dolno-austriacki ustawa w sprawie przymusu wyborczego otrzymała — jak się dowiaduje Biuro korespondencyjne — sankcję monarszą.

Zdrowie Luegera.

Wiedeń (TBK.). Wczoraj odbyło się u burmistrza Luegera konsylium przy udziale prof. Neussera. Wydano taki biuletyn: Stan subiektywny i stan sił były wczoraj trochę lepsze. Temperatura spadła do 38°. Apetyt je-

szcze słaby. Objawy kataru pęcherza trwają dalej, jednakże nerki i inne organy funkcjonują normalnie.

Kandydaci na biskupa.

Wiedeń (Tel. wł.). „Konserv. Korresp.” wymienia następujących kandydatów na biskupstwo budziejowickie: praskiego kanonika Zapletala, profesora uniwersytetu praskiego Kordacza, proboszcza Jiraka.

Dywidenda.

Wiedeń (TBK.). Rada nadzorcza austriackiego Zakładu kredytowego uchwaliła zaproponować walnemu zgromadzeniu członków, które odbędzie się dnia 5 kwietnia, rozdział dywidendy po 30 koron od akcji.

Skandale na Węgrzech.

Budapeszt (TBK.). Akty, przedłożone wczoraj przez Koszuta, odnoszą się przedewszystkiem do prośby dziennika „Egyetertes”, aby ryczałt roczny 5.000 kor., które to pismo dotychczas pobierało, wyplacono mu za 6 lat z góry. Prośba ta została przez b. ministra handlu Vöresa w ten sposób załatwiona, że pismo otrzymało oprócz zwykłego ryczałtu 10.000 kor. jeszcze nadzwyczajny ryczałt 25.000 kor. Dalej mowa tam o prośbie pisma „Friss Ujzag”, aby ryczałt, jaki ono pobierało w r. 1906, wyplacono mu z góry za r. 1907. Dalej znajduje się tam między innymi akt, zawierający spis ryczałtów, jakie wszystkie pisma peszteńskie otrzymały za r. 1906.

Budapeszt (Węg. Biuro koresp.) Poseł Lengyel prowadzi w dzienniku „A Nap” dalej swą kampanię. Twierdzi, iż właściciel dziennika „Hügletten Magyar Ország”, którego Lengyel był przez czas dłuższy naczelnym redaktorem, prócz pauszala za inseraty, o czym jest wzmianka w przedłożonych przez Koszuta Sejmowi aktach, pobierał jeszcze inne większe kwoty od ministerstwa handlu. Lengyel oświadcza, że nic o tem nie wiedział, a dowiedziawszy się o tem, wystąpił z redakcyi.

Lengyel wzywa ministra Koszuta, aby oświadczył, iż oprócz ogłoszonych wczoraj w Sejmie aktów i wymienionych tam pauszali inseratowych, które, zdaniem Lengyela, są pod względem finansowym zupełnie słuszne, żaden z dzienników nie otrzymał żadnych innych kwot. Lengyel twierdzi, że w ostatnich czasach z najwyższego trybunału rachunkowego wydawano bez kontroli dla dzienników nie setki tysięcy, ale miliony koron.

Dziennik „A Nap”, który prowadzi tę kampanię, jest wymieniony w aktach z kwotą 5.000 koron.

Sędzia śledczy polecił zatrzymanie Juliusza Hajdu w więzieniu śledczym i wytoczył mu śledztwo o kradzież.

Budapeszt (Tel. wł.). „Budapesti Naplo” podnosi ciężkie oskarżenia przeciwko rządowi koalicyjnemu z powodu korupcyi, szerzonej wśród prasy. Podczas gdy Fejervary całą prasę popierał pieniędzmi, Wekerle gazetom wrogim rządowi wypłacał tylko pauszale za inseraty, wszelkim innym zaś dawał ogromne sumy.

Wiadomości krakowskie.

Kraków (Tel. pryw.). Brak węgla uczuwać się daje ludności z każdym dniem coraz dotkliwiej. Za cetnar węgla żądają 2 kor. Niektórzy drobni handlarze zamknęli swe sklepy. Wczoraj miejski skład węgla wysłał na miasto 16 wozów po 50 cetnarów. Węgłe te rozkupiono na poczekaniu. Na miejscu w składzie zakupiono 600 cetnarów.

Kraków (Tel. pryw.). Wydział Tow. tatrzańskiego na odbytem wczoraj pod przewodnictwem prof. Szajnochy posiedzeniu uchwalił wziąć udział w wystawie sportowej i turystycznej, która dnia 1 kwietnia rozpocznie się w Berlinie. Dalej postanowił wydział udzielić ze swych funduszów 100 koron na budowę nowego kościółka w Białce i przesłać je na ręce proboszcza z listem, wyrażającym najgorętsze poparcie, oraz żał, że Towarzystwo chciałoby się przyczynić do tej budowy wyższą kwotą, ale niestety uczynić tego nie może ze względu na stan swych funduszów. W końcu w liście wyrażoną ma być prośba, aby Białczanie i nadal tak jak dotąd, otaczali Towarzystwo tą samą życzliwością.

Kraków (Tel. pryw.). Wczoraj na miejscu pożaru domu Drobnera była komisya magistratu, aby zbadać, czy pozostałe mury nie grożą niebezpieczeństwem. Spalony dom i pawilon były ubezpieczone w Tow. krakowskiem i Feniksie.

Kraków (TBK.). Rozprawa o skrytobójcze morderstwo, popełnione w Kwaczale na osobie Franciszki Dudkowej, skończyła się wczoraj o 11 w nocy. Przystęgli zaprzeczyli jednogłośnie pytania co do Stanisława Taborskiego o zbrodnię morderstwa, a zatwierdzili pytanie o zbrodnię zabójstwa. Co do Józefa Taborskiego zaprzeczyli wszystkim pytaniom. Na podstawie tego werdyktu Stanisława Taborskiego skazano na 5 lat ciężkiego więzienia, Józefa Taborskiego uwolniono.

Kraków (Tel. pryw.). Wczoraj odbyło się otwarcie kursu fachowego dla uczniów cukierniczych.

Utrzymany mandat.

Jarocin (Biuro Wolfa.) Wczoraj przy wyborze uzupełniającym do parlamentu niemieckiego w okręgu wrzesieńsko-pleszewsko-jarocińskim, w miejsce dra Leona Czarińskiego, który, wybrany w dwóch okręgach, mandat złożył, wybrano Polaka dra Sejde, adwokata z Poznania. Szczegółowych cyfr dotychczas jeszcze niema.

Parlament niemiecki.

Berlin (Tel. wł.). Konserwatyści niemieccy domagają się, aby prezesem nowego parlamentu został konserwatysta hr. Stollberg, pierwszym wiceprezesem może

zostać br. Hertling, członek centrum katolickiego, drugim zaś wiceprezesem poseł narodowo liberalny, Paasche.

Poznań (Tel. pryw.). Posiedzenie Koła polskiego w parlamencie niemieckim odbędzie się 19 b. m. o g. 8 wieczorem. Byli prezes Koła, ks. Radziwiłł, zaprasza na nie wszystkich posłów polskich.

Anarchiści w Niemczech.

Berlin (TBK.). Z powodu skonfiskowania antiwojskowych druków u trzech anarchistów, policya przeprowadziła rewizję u wszystkich znanych jej anarchistów, ale nic u nich nie znalazła. Uwięzionym trzem anarchistom wytoczone będzie śledztwo o nakłanianie żołnierzy do nieposłuszeństwa i o podburzanie.

Parlament włoski.

Rzym (TBK.). Izba deputowanych w tajnym głosowaniu 231 głosami przeciw 37 przyjęła budżet ministerstwa spraw wewnętrznych. W kołach parlamentarnych podnoszą wielkie polityczne znaczenie tego głosowania.

Zakończenie strajku kolejowego.

Sofia (TBK.). Strajk kolejowy zakończył się, wszyscy strajkujący wrócili do pracy.

Sofia (TBK.). Strajk kolejowy zakończył się dlatego, że rząd uczynił zadość głównym żądaniom personelu kolejowego, a mianowicie zapewnił bezkarność przywódcom i przyrzekł poprawę bytu, na który to cel sobranie uchwaliło już 350.000 franków.

„Rossia” o sojuszu francusko-rosyjskim.

Petersburg (Pet. Ag. tel.) „Rossia”, omawiając dyskusję we francuskiej Izbie deputowanych, występuje przeciw polityce francuskich socjalistów, jako antynarodowej. Taktyka socjalistów wywołuje jednak skutek zupełnie inny, aniżeli zamierzony, prowadzi bowiem do wzmocnienia francusko-rosyjskiego sojuszu, sojusz ten bowiem podyktowany jest nie tylko uczuciami obu narodów, ale także wzajemnymi interesami. „Rossia” wita z zadowoleniem oświadczenie francuskiego ministra spraw zagranicznych, złożone w odpowiedzi socjalistom i podnosi, że przymierze rosyjsko-francuskie jest silną podporą pokoju europejskiego.

Walka z kościołem.

Paryż (TBK.). Proboszczowie kościołów: św. Augusta, św. Rocha i św. Piotra, oskarżeni o podburzanie w kościołach do gwałtów, zjawili się wczoraj u sędziego śledczego. Zaprzeczyli wszyscy trzej, jakoby mieli mowy podburzające w kościele i rozdzielali podburzające pisma ulotne. Zarzuty te proboszczom tym uczyniono na podstawie pism, zabranych przez rząd z gmachu nuncjatury papieskiej w Paryżu, po wydaleniu msgra Montagniniego. Gdyby przyszło przeciw tym proboszczom do procesu, to ze skonfiskowanych w nuncjaturze 10 tysięcy aktów, musiano by odczytać 1590 aktów. Sądzą jednakże, że śledztwo przeciw tym proboszczom będzie wstrzymane.

Paryż (TBK.). „Echo de Paris” donosi, że między prefektem departamentu Sekwany a zastępcą arcybiskupa odbyła się konferencja celem ustalenia treści traktatu o dzierżawę kościołów. Według tego traktatu, władza biskupia będzie uznana przez rząd i gminy, a wymienieni przez biskupów księża mają prawo wykonywania nabożeństwa.

W departamencie Morbihan, w którym znajduje się 276 parafij, 231 burmistrzów podjęło rokowania o zawarcie traktatu w sprawie dzierżawy kościołów, 16 zażądało zatwierdzenia traktatu przez radę miejską, 32 chce zapytać o sprawę dzierżawy prefekta, a 5 odrzuciło wszelkie rokowania.

W diecezyi Grenoble na 487 burmistrzów, 139 przyjęło traktat o dzierżawę kościołów, 336 odroczyło odpowiedź, a 12 odrzuciło rokowania.

Parlament francuski.

Paryż (TBK.). Senat rozpoczął wczoraj dyskusję generalną nad projektem ustawy, znoszącym obowiązek zgłaszania zgromadzeń publicznych. Senator Maurycy Faure, imieniem demokratycznej i radykalno-socjalistycznej lewicy złożył oświadczenie, że stronnictwa te zgadzają się z wniesionym projektem, jednakże pragną, aby były utrzymane w mocy inne postanowienia ustawy z r. 1881, gwarantujące utrzymanie porządku publicznego.

Po dalszej dyskusyi, w której reprezentanci prawicy i progresistów wystąpili przeciw projektowi, oświadczył referent, że projekt przyczyni się do uspokojenia umysłów, zaś minister Briand podniósł, że projekt ma na celu pogodzenie się i pokój. Minister nie odstąpi od zasady zniesienia przymusu zgłoszeń i wzywa senat, aby projekt przyjął bez zmiany.

Senat przyjął pierwszy artykuł projektu, resztę zaś ustawy odesłał napowrót do komisji.

Nowi członkowie akademii francuskiej.

Paryż (TBK.). Dramaturg Maurycy Donnay i historyk margr. Ségur zostali wybrani członkami akademii francuskiej w miejsce Sorela i Rousse'a.

Parlament angielski.

Londyn (TBK.). Minister Birell złożył w Izbie gmin oficjalne oświadczenie, że rząd zamierza przedłożyć bil o zaprowadzeniu rady irlandzkiej. Potwierdza to, iż rząd zamierza utworzyć zastępstwo Irlandyi z pewną władzą administracyjną. Co do trudniejszej kwestyi zakresu finansowego tej instytucyi jeszcze nie pewnego nie wiadomo.

Skazanie demonstrantek.

Londyn (TBK.). Wczoraj skazano aresztowane demonstrantki policyjne na grzywny do 40 szylingów, względnie miesiąc więzienia. Prawie wszystkie zdecydowały się przyjąć karę więzienia.

Uгода japońsko-amerykańska.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Chronicle“ donosi z Waszyngtonu, że rokowania japońsko-amerykańskie doprowadziły do kompromisu. Zgodzono się mianowicie, że wszystkim robotnikom, nie mającym paszportu, wydanego przez rząd japoński, ma być wzbroniony wstęp na terytorium Stanów Zjednoczonych, w zamian zaś za to stan Kalifornia zgadza się na przyjmowanie dzieci japońskich do szkół, gdzie uczęszczają dzieci białe.

Roosevelt rozjemcą.

Waszyngton. (TBK.) Prezydent Roosevelt otrzymał od prezydentów republik Honduras i Nikaragua odpowiedź, że są gotowi przyjąć sąd rozjemczy.

Plamy na słońcu.

Pittsburg. (TBK.) Tutejsze obserwatorium astronomiczne ogłasza o odkryciu plam na słońcu, okazujących wielką ruchliwość. Plamy te obejmują przestrzeń 3½ miliarda mil angielskich.

Wypadki i katastrofy.

Innsbruck (TBK.). Z Meranu, Arco, Bozen, donoszą o silnych śniegach.

Frankfurt (TBK.). W przedziale 2 klasy pociągu osobowego, jadącego z Wiesbadenu, znaleziono bombę. Zarządzono energiczne śledztwo.

Grac. (TBK.) W Styrii utworzyło się stowarzyszenie chrześcijańsko-społeczne.

Bukareszt. (Ag. rumuńska.) Izba posłów przyjęła projekt ustawy o podwyższeniu stanu piechoty, przez utworzenie w każdym pułku czwartego batalionu.

Wiadomości bieżące.

Opiszenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 14 lutego br.:

Czas (wzrost)	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 h. (w mm.)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	734.4	-20.2	ESE-1	0.0	-10.2	-20.4
2 popoł.	734.8	-10.4	SE-3			
9 wiecz.	736.3	-16.8	SE-2			

Uwaga: Pogoda.

Prognoza na dziś: Pogoda.

Wiedeń. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicji wschodniej na Bukowinie: Przeważnie pogodnie, gdzieś nisko mgła, słabe wiatry, ostry mróz.

W Galicji zachodniej: Przeważnie pochmurno, mierne wiatry, temperatura mało zmienna; zresztą stan utrzymuje się równomiernie nadal.

→ **Mianowanie.** P. minister sprawiedliwości zamianował kandydata notaryalnego w Niżankowicach, Henryka Fiedlera, notaryuszem tamże.

→ **Ruch kolejowy.** Dnia 14 bm. przywrócono ogólny ruch pociągów na całej linii Stryj-Chodorów-Podwysokie-Tarnopol.

→ **Kraj. Komitet wykonawczy nauczycielski** zaprasza na wiec, który odbędzie się w niedzielę dnia 17 bm. o g. 10 r. w ujeżdżalni Sokoła (ul. Pijarów obok rogatki Łyczakowskiej) wszystkich posłów na Sejm krajowy i do Rady państwa oraz wszystkie osobistości, przychylnie oświadczone i nauczycielstwu. Kto z zaproszonych nie otrzymał dotychczas zaproszenia z powodu braku dokładnego adresu, otrzyma je przy wejściu do lokalu wiecowego.

→ **Zabawa z tańcami** na dochód kom. org. „Wzajemnej Pomocy słuch. Politechniki“ odbyła się d. 12 bm. Wprost trzeba podziwiać energię młodego towarzystwa, które w przeciągu dni trzech i to bez uciekania się do pomocy postronnej, zdołało zorganizować tak piękne zakończenie karnawału. Zabawę z góry ograniczono do ścisłego grona najbliższych przyjaciół „Wzajemnej Pomocy“; okazało się jednak, że ścisłe to grono jest bardzo obszerne: sala Strzelnicy okazała się za małą dla 110 par kadrylowych. Ochota taneczna przeciągnęła bal do 5 rano, a ogromny jego sukces jest znakomitem rozpozycieniem działalności, w jaką „Wzajemna Pomoc“ wczorajszym walnym zgromadzeniem weszła.

→ **Czytelnia kobiet.** W lokalu „Szkoły gospodarstwa domowego“ odbyło się w środę wieczorem doroczne walne zgromadzenie „Czytelni kobiet“. Przewodniczyła p. Stefania Wechslerowa. Sprawozdanie wydziału przedłożyła p. Czernyńska, sprawozdanie kasowe p. Łuczkiwiczówna.

Ze znanej ogólnie działalności towarzystwa w ubiegłym roku podkreślić należy kilka momentów. Do takich należy wiec kobiet polskich w sprawie równouprawnienia kobiet w reformie wyborczej, odbyty w inicjatywę Czytelni we Lwowie w styczniu 1906 r. i prowadzona następnie dalsza akcja w tej sprawie, dalej inicjatywa do założenia „Związku polskich towarzystw kobiecych w Galicji“, wreszcie obchód jubileuszowy ku czci Elizy Orzeszkowej.

Po obszernej dyskusji udzielono wydziałowi absolutoryum. W dyskusji poruszono szereg rozmaitych spraw, między innymi uchwalono dla ożywienia ruchu w czytelni urządzać dla członków we wszystkie soboty zebrania towarzyskie, z których pierwsze odbędzie się już w najbliższą sobotę, a dalej pomódz „Kółu Pań“ w akcji, mającej na celu stworzenie bursy dla dziewcząt.

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński.

Z drukarni „Słowa Polskiego“, we Lwowie, pod zarządem Józefa Ziemińskiego.

Dokonane wybory nowego wydziału dały wynik następujący. Przewodniczącą wybrano ponownie przez aklamację zastępową długoletnią przewodniczącą p. Stefanią Wechslerową, jej zastępczynią p. Alinę Świdorską, sekretarkami pp. Sabinę Jaworską i Helenę Waniczkową, skarbniczką p. Wandę Łuczkiwiczównę, bibliotekarką p. Maryę Bieńkowską, zawiadowczynią czasopism p. Jadwigę Kubalanę, zawiadowczynią lokalu p. Ludwikę Opolską.

Do wydziału i rozmaitych komisji weszły panie: Aniela Aleksandrowiczówna, Eugenia Bartoniówna, Katarzyna Beltowska, Helena Dziubińska, Anna Gostyńska, Joanna Laurecka, Zofia Lewicka, Anna Lewicka, Jadwiga Moszyńska, Róża Nusbaumowa, Helena Nuzikowska, Karolina Opolska, Józefa Orska, Zofia Sikorska, Jadwiga Skalkowska, Wanda Steczkowska, Helena Weydlchowa, Karolina Domagalska, Godlewska, Oberhardowa.

→ **Tow. pryw. Gimnazjum żeńskiego.** Przedstawione na odbytem w środę dorocznym walnym zgromadzeniu towarzystwa sprawozdanie wydziału świadczy, że i rok ubiegły zaznaczył się dodatnio w rozwoju zakładu.

Ze sprawozdania podajemy kilka ważniejszych szczegółów. Gimnazjum posiada 5 klas, wszystkie z prawem publiczności, do których uczęszcza 180 uczennic, 17 uczennic pobiera naukę zupełnie bezpłatnie. Grono nauczycielskie składa się z 25 sił, wybranych z najlepszych pedagogów, pozostających pod kierownictwem dr. Maryana Reitera. W roku ubiegłym powzięto uchwałę, że w wyższych klasach uczyć mają wyłącznie tylko nauczyciele z pełnymi kwalifikacjami.

Celem przygotowania sił kobiecych do gimnazjów żeńskich, stworzono w roku ubiegłym kurs hospiantek. Baczną uwagę zwracała dyrekcyja na fizyczne wychowanie młodzieży. Nieocenione usługi oddawał tu ogród gimnazjalny, ponadto jednak w lecie odbywały się wycieczki, obecnie zaś uczęszczają uczennice na ślizgawkę pod nadzorem pań i deputacyi matek.

W roku sprawozdawczym porozumiało się towarzystwo z p. Bielską, która utrzymuje dla zamiejscowych uczennic zakładu internat, gdzie otrzymują zupełnie utrzymanie za niezwykle niską opłatą 60 kor. miesięcznie. Urządzono w gimnazjum własną kaplicę. Personal zwiększono o dwie nowe prefekty.

Jedną ze spraw, którą wydział Towarzystwa bardzo gorąco się zajmował, jest sprawa budowy własnego gmachu. Nawiązano w tym celu rokowania z przedsiębiorcami i jest nadzieja, że w niedługim czasie myśl ta da się urzeczywistnić.

Sprawozdanie kasowe za ubiegły rok administracyjny wykazuje 78.000 kor. obrotu z pozostałością kasową 8.000 koron.

Sprawozdanie to przyjęło Walne zgromadzenie, któremu przewodniczył w nieobecności prezesa dr. Danysza, prof. dr. Twardowski, jednomyślnie do wiadomości i udzieliło wydziałowi absolutoryum. W dyskusji zabierali głos pp. Jędrzejowski, Mianowski, Gebert, Zakrzewski, Jarosiewicz, Węclewski i i., uchwalono dalej preliminarz budżetu na nowy okres administracyjny, wreszcie dokonano wyborów uzupełniających wydziału i komisji rewizyjnej. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Lilienowa, Jarosiewicz, Tyczka, do wydziału p. profesorowa Smoluchowska. W p. Smoluchowskiej pozyskał wydział towarzystwa wybitną siłę, zajmuje się ona bowiem od szeregu lat specjalnie kwestyą wychowania kobiecego i odbywała nad tem studia w Anglii.

→ **Samobójstwo.** Jak donieśliśmy pokrótce w poprzednim numerze, odebrał sobie życie wczoraj rano w parku Kilińskiego urzędnik Tow. kred. ziemskiego Maryan Hołyński. Samobójstwa dokonał na ławeczce obok sadzawki, strzeliwszy sobie w skroń z rewolweru.

Przynajmniej samobójstwa nie została wyjaśniona. Nie znaleziono przy zwłokach żadnych papierów, któreby wskazywały na powód samobójstwa, jedynie tylko list prywatny od p. S. z Przemyśla z zawiadomieniem o posyśle 2.000 koron, rachunki, złoty zegarek i 100 koron gotówką. Najbliżsi nawet znajomi i koledzy, którzy żyli w zażyłości z sp. Hołyńskim, nie umiejają wytlumaczyć rozpaczliwego kroku. Człowiek 41-letni nieżonaty, wyższy urzędnik Towarzystwa, posiadał sp. Hołyński znaczny majątek prywatny. Wczoraj właśnie miał rozpocząć 4-tygodniowy urlop, który chciał przepędzić na Południu, dokąd dwa razy w roku zawsze wyjeżdżał, i jeszcze dzień wprzód był w biurze, aby przełożonym za urlop podziękować. Wieczorem widziano go w restauracji. W nocy poprzedzającej samobójstwo nie było go w domu. Mieszkał przy ul. Dąbrowskiego l. 2. Najprawdopodobniejszym jest przypuszczenie, że zmarły, który od dłuższego czasu cierpiał na nerki i z tego powodu był silnie rozstrojony, dokonał rozpaczliwego czynu pod wpływem rozstroju nerwowego.

Zwłoki odstawiono do zakładu medycyny sądowej. W gronie kolegów, wśród których sp. Hołyński, pracując od 20 lat w Tow. kredytowym, zyskał ogólne poważanie i sympatyę, wywołała śmierć jego szczerzy żal.

Wiadomości giełdowe.**Z targów handlowych.**

Wiedeń, 14 lutego. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 42.60 do 43.—.

Tendencja: wzrastająca.

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 68.— do 68.25. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —.—, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —.— w całych wagonach K. —.— do —.—, beczkami do —.—.

Tendencja: spokojna.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 36.75 do K. 37.95. W beczkach K. —.— do —.—.

Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K. 38.35 do K. 41.20.

Tendencja: spokojna.

Wiedeń, dn. 14 lutego. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 273.—, Austr. zakł. kred. z d. op. z r. 1889 3 proc. 283.50, Towarzystwa żeglugi na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 254.25, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 251.—, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4 proc. 100.—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 22.50, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 445.—, Clary zł. —, m. k. 139.50, Pożyczka m. Innsbruku 25 zł. 80.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 93.—, Pożyczka m. Lubliany k. zł. 56.—, Ofen 40 zł. 166.—, Paissy 40 zł. m. 45 174.50, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 46.50, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28.—, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 56.—, Salma 195.— zł. m. kon. 88.—, Pożyczka salcuburska 170.75, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po fr. 171.—, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 457.—.

Berlin, d. 14 lutego. Banknoty austriackie 85 05, Spirytus —.—.

Paryż, d. 14 lutego. Trzy procentowa renta 95.40, mąka 29.85.

Frankfurt, dnia 14 lutego. Austr. kred. 214 10, Laura 130, Disconto 185.30. Koleje państwowe 242.70, Alpy —.—. Usposobienie:

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, d. 15 lutego. Zamknięcie wczorajszej giełdy południowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 688.25 Akcje węgier. Zakładu kredyt. 835.50 Akcje Anglo banku 317.— Akcje Unionbanku 592.25, Akcje Länderbanku 469.50, Akcje Bankvereinu 571.—, Akcje Boden credit 1082.—, Akcje gal. Banku hipot. 586.— Akcje kolei państwowych 688.25, Akcje kolei południowej 165.— Akcje Tramway A. —.—, B. —.—, Akcje kolei Elbethal 452.50, Akcje kolei półn. 5610—5640 Akcje kolei czern. 579.— Akcje Alpy 624.—, Akcje Rima Muranyi 571.25, Akcje Prag. Tow. żel. 2645—2656 Akcje Fabryki broni 565.—, Akcje tur. tyton. 426.—, Akcje galic. karpac. Tow. naft. 656.— Obl. węg. ind. —.—, Renta majowa 99.20, Austr. Renta koronowa 99.20 Węg. Renta koronowa 95.65, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 97.77, 4 proc. listy Banku hip. 97.50, płacono 4½ proc. listy Banku hipot. 100.80, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 110.75, 4 proc. listy Banku kraj. 98.—, 4½ proc. listy Banku kraj. 102.25, 5 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —.—, Obligacje propinacyjne 99.75, 4 pro. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 97.85, 4 pro. pożyczka miasta Lwowa 95.85, Losy tureckie 171.—, Marki 117.56, Ruble 253.25, Kredyty —.—, Alpy —.— Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje —.— ros. 5 proc. pożyczka 1906 85.60.

Usposobienie rezerwowane.

Dzisiaj wieczór ogłoszenie bilansu Zakładu kredytowego.

Wiedeń. (Tel. wł.) Na wczorajszej giełdzie przedpołudniowej obroty były słabe, pomimo wyższych kursów na rynkach pieniężnych za granicą. Akcje Union-Banku były żywo pożądaną. Na początku giełdy południowej tendencja była silna, później jednak nastąpiła zniżka. Akcje Union-Banku i Laender-Banku poszły w górę.

Berlin, d. 15 lutego. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 216.25, Staatsbahny 147.25 Disconto Comandit 185.50 Berlin. Tow. handl. 172.60 Laura 242.50, Bohumery 243.90 Kolej połudn. wschodnio-pruska —.—, Rubel za got. 215.55, Kolej warsz.-wied. 128.25, Kolej morza śródziemnego —.—, Kolej Meridionalna 154.60, Losy tureckie 145.50 Renta włoska —.—, Harpener kopalnia węgla 218.50, Kolej Marienburg-Mławka —.—, Konsolidacye 439.— Lombardy 31.75, Kolej Henry 146.50, Niemiecki bank narodowy 136.60 Kanada Profferred 187.40, Akcje żeglugi hamburskiej 151.50, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark“ 287.—, 3½ proc. renta rosyjska z r. 1894 69.—, 3/8 proc. renta rosyjska 72.90 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 79.60, 4½ proc. renta rosyjska z r. 1905 91.70 Rheinische Stahlwerke 203.50, Gelsenkirchen 215.25.

Berlin, d. 15 lutego. 4 proc. węgierska renta złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje kredytowe 216.25, Staatsbahny 147.25, Lombardy 31.75, Disconto Comandit 185.50, Ruble 215.55.

Tendencja: ostabiona.

Frankfurt, d. 15 lutego. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —.—, Austr. renta srebrna 100.20, Austr. renta złota 99.90 Austr. akcje kredytowe 216.70, Staatsbahny 147.50 Lombardy —.—, 4-proc. austr. renta koronowa —.—.

Tendencja: prawie niestała.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 14 lutego. Pszenica na kwiecień 1907 r. od 7.50 do 7.51, Pszenica na maj od —.— do —.— Pszenica na październik od 7.83 do 7.84, Żyto na kwiecień 1907 r. od 6.83 do 6.84, Żyto na październik od 6.79 do 6.80, Owies na kwiecień 1907 r. od 7.52 do 7.53, Owies na październik od 6.69 do 6.70, Kukurudza na sierpień 0.— do 0.—, kukurudza na lipiec od 5.38 do 5.39, kukurudza na maj 1907 od 5.22 do 5.23, Rzepak na maj —.— do —.—, Rzepak na sierpień od 13.38 do 13.40.

Pogoda: śnieg.